

Protokół
z posiedzenia wspólnego komisji Rady Gminy Wydminy
z dnia 26 listopada 2013 roku
od godz. 10:00 do godz. 14:00
sala dolna GOK w Wydminach

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Leszek Cedrowski – minęła godz. 10:00, Pana Przewodniczącego nie będzie, prosił mnie, abym otworzył i ewentualnie poprowadził dzisiejszą komisję. Jest wymagane kworum, jest 8 radnych, możemy w imieniu komisji podejmować decyzje. Wobec tego otwieram wspólne posiedzenie komisji Rady Gminy. Porządek dzisiejszego posiedzenia wygląda następująco: 1) opiniowanie projektów uchwał na LIV sesję Rady Gminy Wydminy; 2) sprawy różne. W związku z tym, że Pani Sekretarz poinformowała, że Pan Wójt i Pani Skarbnik spóźnią się, to proponowałbym nie w kolejności porządku obrad sesji opiniować projekty uchwał. Pani Sekretarz rozumiem, że Pani będzie wprowadzać?

Sekretarz Alina Romanowicz – tak. Jest obecny Pan kierownik GOPS, także może wprowadzić jeżeli chodzi o statut GOPS w Wydminach.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Leszek Cedrowski – wobec tego zaczniemy od projektu uchwały w sprawie ustalenia statutu GOPS w Wydminach. To jest punkt 12 przyszłej sesji. Poproszę Panią Sekretarz o wprowadzenie.

Sekretarz Alina Romanowicz – proszę Pana Kierownika GOPS w Wydminach o wprowadzenie.

Kierownik GOPS Artur Grigieńcza - zgodnie z Państwa prośbą z ostatniej sesji wydrukowałem statut na nowo. Podkreślenie oznacza uaktualnienie statutu, pozostały tekst pozostaje bez zmian według poprzedniego statutu.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Leszek Cedrowski – §1, pkt 1 ust. 7 uważam, że należy wszystko napisać z dużej litery i w tym samym § ust. 1 pkt 20 jest taka długa przerwa.

Kierownik GOPS Artur Grigieńcza – poprawimy to.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Leszek Cedrowski – czy są pytania do tego projektu uchwały?

Radna Anna Balcer – pytań nie mam, ale chciałabym podziękować za bardzo dobrze przygotowany materiał. Jasny, przejrzysty, klarowny. Jak będziemy dalej rozmawiać o projektach uchwał, to będą miały wiele do zyczenia. Praca przy tak przygotowanym projekcie uchwały bardzo nam ułatwiła pracę. Za to dziękuję.

Radny Marek Naruszewicz – to jest to, o co prosimy od trzech lat.



Wiceprzewodniczący Rady Gminy Leszek Cedrowski – czy są jakieś uwagi? Nie widzę, wobec tego przechodzimy do opiniowania projektu uchwały. Kto z Państwa Radnych jest za pozytywną opinią dla przedłożonego projektu uchwały, dotyczącego ustalenia statutu GOPS w Wydminach?

Głosowanie:

Za – 8 radnych

Przeciw – 0 radnych

Wstrzymało się – 0 radnych

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Leszek Cedrowski – projekt uchwały w sprawie ustalenia statutu Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Wydminach został zaopiniowany pozytywnie. Jest już obecny Pan Wójt i Pani Skarbnik, możemy przejść do właściwej kolejności porządku. Przechodzimy do punktu 5 przyszłej sesji tj. uchwały dotyczącej zmian w budżecie Gminy Wydminy na rok 2013. Proszę projektodawcę o wprowadzenie.

Wójt Radosław Król – proszę Panią Skarbnik.

Skarbnik Krystyna Truchan – projekt uchwały zakłada zmiany po stronie dochodów i wydatków. Po stronie dochodów macie Państwo wprowadzoną kwotę 31 464,00 zł z przeznaczeniem na dofinansowanie zadań z zakresu wychowania przedszkolnego w okresie od 1 listopada do grudnia 2013 r. Te środki są w załączniku Nr 2 po stronie wydatków przeznaczone na oświatę. W planie wydatków dokonano zmian w zadaniach inwestycyjnych, gdzie zmniejszono plan na zadanie inwestycyjne budowa kaplicy cmentarnej w kwocie 80 000,00 zł, a jednocześnie zwiększono plan o kwotę 26 500,00 zł z przeznaczeniem na zadanie inwestycyjne – zmiana systemu grzewczego w świetlicy w Szczybałach Orłowskich. Nadmienię, że zadanie inwestycyjne „Budowa kaplicy” zostało ujęte w projekcie budżetu na rok 2014. Natomiast zmiana systemu grzewczego w świetlicy wiejskiej w miejscowości Szczybały Orłowskie jest to zwiększenie środków do tego, żeby móc realizować fundusz sołecki, który przeznaczył na ten cel 8 500,00 zł. Mimo szczerych chęci nie udało się z tej kwoty wykonać tego zadania. Następnie jest zwiększenie całościowo w dziale oświata i wychowanie o kwotę 70 064,00 zł i plan w edukacyjnej opiece wychowawczej, co się wiąże z oświatą o kwotę 11 400,00 zł i tu uzupełnienie planów wydatków na wynagrodzenia wraz z pochodnymi. Jak również zwiększenie na pomoc społeczną, plan 3 500,00 zł z przeznaczeniem na udzielenie pomocy przy zakupie opału, leków i żywności dla osób najbardziej potrzebujących. Takie zmiany macie Państwo przedstawione w projekcie uchwały. Jeżeli są pytania, bardzo proszę.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Leszek Cedrowski – kto z Państwa chciałby zadać pytanie?



Radna Anna Balcer – w dochodach w rozdziale 80104 mamy dotacje przedszkola, 08103 oddziały przedszkolne w szkołach podstawowych. Proszę powiedzieć, jak ta dotacja jest rozdzielana?

Skarbnik Krystyna Truchan – według zapotrzebowania złożonego wniosku do Ministra.

Radna Anna Balcer – pieniądze wpływają do budżetu gminy w dwóch rozdziałach i mamy to po stronie dochodów, proszę mi powiedzieć, gdzie to jest po stronie wydatków?

Skarbnik Krystyna Truchan – przerabialiśmy to już przy poprzedniej uchwale, bo to jest druga transza przyznania na miesiąc listopad – grudzień. Pierwsza była wrzesień – październik. Wydaje mi się, że wprowadzaliśmy do budżetu 25 października, gdzie przedstawiałam Państwu, że plan mamy zabezpieczony na te działania, czyli w wysokości przy realizacji dotacji celowej, 20% dokłada gmina, 80% budżet państwa.

Radna Anna Balcer – czy są to pieniądze znaczone? Czy one ogólnie wpadają do budżetu?

Skarbnik Krystyna Truchan – to jest dofinansowanie do zadań własnych.

Radna Anna Balcer – czyli mamy to rozbite na działy podstawowe i przedszkola. Czy nasz punkt przedszkolny może z tego korzystać w miesiącu listopad – grudzień?

Skarbnik Krystyna Truchan – dla punktu przedszkolnego mieliśmy zabezpieczone środki ze środków własnych. Dlatego nie zwiększamy w chwili obecnej tego paragrafu dla punktu przedszkolnego, natomiast idzie w ogólną oświatę.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Leszek Cedrowski – bo bez tych pieniędzy nie zostałby ten plan zrealizowany.

Skarbnik Krystyna Truchan – ale to nie mówimy tak, bez tych pieniędzy, bo nie tylko dokładamy z tych.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Leszek Cedrowski – ja rozumiem z kredytu, jeżeli pokryjemy to będzie wykonane.

Skarbnik Krystyna Truchan – ale my w chwili obecnej nie pokrywamy z kredytu.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Leszek Cedrowski – ja chcę dojść do tego miejsca, w którym te pieniądze się znajdują. Rozumiem, że 80103 w wydatkach również będzie to w tym samym rozdziale.

Skarbnik Krystyna Truchan – mamy tam środki w wysokości, jeżeli dobrze pamiętam, plan chyba 340 000,00 zł.



Wiceprzewodniczący Rady Gminy Leszek Cedrowski – 80103 całość to jest więcej, 518 000,00 zł, bo tych pieniędzy nie widać w wydatkach dlatego pytamy.

Skarbnik Krystyna Truchan – Państwo o brakach w oświacie wiedzą, także żeby uzupełnić plan w oświacie, tak te środki zostały tutaj przeznaczone.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Leszek Cedrowski – dlaczego świadomie tak planuje się w jakiegokolwiek części budżetu, ustanawiając jednocześnie deficyt na początku roku jak pamiętamy bardzo niski, który się bardzo zwiększył w trakcie realizacji budżetu. Dlaczego tak się dzieje? Świadomie ustala się według mnie tylko i wyłącznie po to, żeby wytrzymały współczynniki w wieloletniej prognozie. Z tej rozmowy, którą tutaj z Panią prowadzę wynika, że można było te brakujące środki umieścić w wielkości deficytu i wtedy budżet rzeczywiście przy zaplanowaniu pokrycia deficytu z kredytów zamykałby się tą wartością. Bilansowałby się i byłby rzeczywisty budżet, a nie taki wirtualny. Powiedziała Pani, że mamy świadomość, że występują braki. Owszem mamy świadomość, tylko w tym momencie zaciera się tutaj plan na początku roku. Ja pytam dlaczego? Chciałbym wiedzieć, dlaczego następuje zmniejszenie i dlaczego np. występuje brak środków, zwiększenie planu do końca roku. Z tymi problemami borykamy się co roku.

Skarbnik Krystyna Truchan – w trakcie roku są zmiany na plus i na minus. Nie zawsze wszystko udaje się zrealizować, to co jest już zaplanowane w projekcie budżetu. Natomiast liczy się, że jeżeli coś się nie uda, to można te środki zaplanować na coś innego. Przesunąć, przeznaczyć chociażby na oświatę. Również może być tak, że w innych działach powstaną jakiegokolwiek oszczędności, które można tutaj przesunąć. Nie wiem, czy jest sens od razu pokazywania tak dużego deficytu. Macie Państwo przykład tego, że w chwili obecnej nie zwiększamy deficytu, tylko przeznaczamy środki z innych celów na oświatę, która w chwili projektu byłaby naprawdę pokazana w deficycie.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Leszek Cedrowski – tak Pani Skarbnik, tylko dzisiaj robimy to kosztem inwestycji pt. kaplica na cmentarzu, która od wielu lat jest powodem dyskusji. Był projekt zrobiony, który stracił ważność, więc trwa to tyle czasu. Ta kaplica jest oczekiwana i to bardzo. Nie odpowiedziała Pani na pytanie, dlaczego robi się to świadomie? Dlaczego są zmiany, to ja bardzo dobrze wiem. Tylko przyjmując budżet z deficytem rzędu jednego miliona zł., to jest wielka różnica. Ma to wpływ na decyzje, które Rada podejmuje, bo Rada nie ma świadomości, że nie będzie dokonane coś, czy wykonane coś w drugiej części roku, jeśli się nie mówi w pierwszej części roku. Później stajemy przed dylematem, kiedy deficyt wynosi 3 miliony zł i Pan Wójt przedstawia nam ofertę dodatkowej inwestycji niezbędnej dla społeczeństwa. Zwiększającej znowu zadłużenie dla naszego samorządu. Ja do tego zmierzam, że jeżeli na początku roku mamy ten budżet zamknięty, bilansujący się i rzeczywisty, to możemy później dociekać powodów tych zmian. Natomiast w tej chwili, jaka jest dzisiaj, tego nie możemy. Co możemy dziś zrobić? Wiemy wszyscy, że kaplica w tym roku nie powstanie. Więc jeżeli się dziś nie zgodzimy na propozycję Pana Wójta, to te



80 000,00 zł nie zostanie zmarnowane, bo ich nie ma, ale nie zostanie wykorzystane w innym miejscu, w którym są potrzebne dziś, np. w szkole. Stąd moje pytania. Rada nie posiada informacji od początku roku potrzebnych do podejmowania decyzji. Czy to pokryje wszystkie problemy w oświacie?

Skarbnik Krystyna Truchan – wniosek pierwotny był na kwotę około 119 000,00 zł, natomiast zwiększenie jest na kwotę 82 000,00 zł.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Leszek Cedrowski – czyli brakuje jeszcze 40 000,00 zł.

Skarbnik Krystyna Truchan – około 35 000,00 zł.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Leszek Cedrowski – jako przykład całego tego mojego wyводу, mogę podać szacowane braki na koniec roku na ogrzewaniu w ZSO Wydminy. Do dziś nie dowiedzieliśmy się jakie przyczyny spowodowały brak kilkudziesięciu tysięcy złotych. Co prawda komisja nie zakończyła swojej pracy, ale to już nie ma znaczenia, bo Rada już wyraziła zgodę na przesunięcie. Znowu stajemy przed dylematem, jeżeli nie przesuniemy środków, to grozi zamknięcie szkoły, bo nie będą spełnione parametry w klasach. Wówczas dyrektor ma nawet obowiązek zamknąć szkołę.

Skarbnik Krystyna Truchan – chciałabym się odnieść do zwiększenia tego deficytu w ciągu roku. Proszę Państwa deficyt nie został zwiększony na pokrycie wydatków bieżących, takich nie związanych z remontem, bądź inwestycją. Jeżeli zwiększaliśmy deficyt, to zwiększaliśmy z tytułu, głównie wodociąg Cybulki – Ranty. Zwiększaliśmy deficyt również z tytułu remontu Czarnówki i remontu Gawliki Małe. Nie było zwiększeń takich na wydatki bieżące niezwiązane z inwestycjami. Jeżeli w trakcie roku podpisujemy umowę i otrzymujemy środki zewnętrzne, to przedstawiamy również Państwu do akceptacji i Państwo wiedzą, że jest zwiększony deficyt z tego tytułu. Nie można mówić, że zwiększa się deficyt. On się zwiększa, albo się zmniejsza. Na pewno w wykonaniu będziecie Państwo mieli niższy ten deficyt, który był planowany.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Leszek Cedrowski – bo nie będzie Sucholasek. Pani Skarbnik, to nie zmienia zupełnie faktu, że dziś przyjmujemy pieniądze z Ministerstwa i nie zmniejszamy deficytu, bo tam jest dziura, tam brakuje. Dlaczego była zaplanowana inwestycja, przy realizacji, której nawet próba nie została podjęta. Mówię o dzisiejszej sprawie 80 000,00 zł. Pod koniec tego roku już jestem przekonany, że ta inwestycja w zamyśle miała być niezrealizowana, żeby dysponować 80 000,00 zł.

Skarbnik Krystyna Truchan – myślę, że daleko posunięte argumenty, Panie Radny. Nie z mojej strony.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Leszek Cedrowski – nie mówię konkretnie do żadnej osoby. Tylko mówię o całości budżetu. Jeżeli byłyby w oświacie na wynagrodzenia



zaplanowane środki jakie są niezbędne, to dziś być może nie trzeba byłoby przesuwac.

Skarbnik Krystyna Truchan – Panie Radny, to przeniesione z Wieloletniej Prognozy Finansowej. Pan doskonale o tym wie, to nie był zamysł, żeby przeznaczyć na coś innego.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Leszek Cedrowski – Pani Skarbnik, Pani nie realizuje inwestycji, tylko ewentualnie rozlicza. Wobec tego takie zamysły nie są skierowane bezpośrednio do Pani, ja mówię do urzędu, do całości.

Wójt Radosław Król – planowaliśmy tą część inwestycji w tym roku, czyli wykonanie fundamentu pod kaplicę cmentarną, ale na etapie przygotowania tej inwestycji, w tym roku okazało się, że projekt nie jest doskonały. Czas oczekiwania na inwestycję 6-7 lat od zaprojektowania mocna się wydłużył. Przepisy sanitarne też się zmieniły w tym względzie. Obiekt zaplanowany w kosztorysie opiewał w tamtym czasie na 680 000,00 zł, teraz mógłby kosztować około 1 milion zł. Nie ma źródeł zewnętrznych na jego wykonanie. Jest bardzo skomplikowana konstrukcja, która nie rozwiązuje problemu kaplicy. Jest to budowla przypominająca mały kościółek.

Radna Anna Balcer – chciałam wrócić krótko do wypowiedzi Radnego i Pani Skarbnik, że nie finansujemy wydatków bieżących z kredytów, tak że nie pogłębiamy deficytu. Nie do końca jest to prawdą, Pani Skarbnik, ponieważ w tamtym roku, czy dwa lata temu taka sytuacja była dość oczywista, kiedy wycofano z budżetu inwestycję pt. remont GOK. Inwestycja nie została wykonana, a kredyt poszedł. To nie idzie wprost, jako kredyt na pokrycie wydatków bieżących, ale pośrednio i owszem tylko inaczej nazwany. Druga rzecz, jeżeli chodzi o kaplicę. Mam nadzieję, przynajmniej w domyśle, że projektowi budowy kaplicy nie przyglądano się miesiąc temu, czy tydzień temu, bo było wiadomo od początku, albo przyjął argumenty Pana Wójta, że projekt nie spełnia wymogów, wtedy w ogóle nie byłoby trzeba wprowadzać tej inwestycji do budżetu. Nie wiem, ale to chyba Pan Kosiba na jednej z komisji powiedział, że projekt był brzydki, nie podobał się urzędnikom i będzie zrobiony drugi. Chciałabym jeszcze zapytać o dwie rzeczy. Skoro mówimy o oświacie i o pieniądzach, które wpadają do jednego, wielkiego wora, proszę mi powiedzieć, na jakim poziomie jest planowany budżet oświaty na 2014 rok?

Skarbnik Krystyna Truchan – projektem budżetu zajmowałam się częściowo, dlatego nie odpowiem Pani. Przygotowywała Pani Zastępca Skarbnika, ja jestem czwarty dzień w pracy po zwolnieniu lekarskim.

Radna Anna Balcer – czy możemy prosić Panią Dyrektora BOS o odpowiedź, na jakim poziomie jest planowany?

Dyrektor BOS Elżbieta Sosnowska – proszę Panią księgową.

Księgowa BOS Bożena Puka – planowany projekt przyszłego roku jest na poziomie planów



na dzień października tego roku.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Leszek Cedrowski – planów, czyli już niedoszacowany.

Radna Anna Balcer – już niedoszacowany na 2014 rok. Proszę powiedzieć w jakiej wysokości?

Księgowa BOS Bożena Puka – nie przeliczałam ile w poszczególnych paragrafach. Na pewno nie ma uwzględnionych żadnych inwestycji, o które wnioskowały dyrekcje. Żadnych wydatków, tylko i wyłącznie bieżące.

Radna Anna Balcer – zmiana systemu grzewczego w Szczybałach Orłowskich, dlaczego to wychodzi ze środków własnych pod koniec roku, mimo, że inwestycja tak jak Pani Skarbnik mówiła, była planowana na funduszu sołeckim, czyli znowu od tamtego roku.

Wójt Radosław Król – w Szczybałach Orłowskich mamy sytuację bardzo trudną do rozwiązania. Okazuje się, że został zakupiony kominiek z płaszczem wodnym do ogrzewania świetlicy w sołectwie Szczybały Orłowskie. Nie ma tylu osób, które nieodpłatnie mogłyby, czy na zasadzie wolontariatu utrzymywać w ogrzewaniu ciągłym obiekt. Zaangażowanie środków sołeckich do tego, żeby tylko i wyłącznie kupować drewno, nie dając nic dla mieszkańców, wywołało taką wewnętrzną konsternację, która doprowadziła do sytuacji, że trzeba inaczej rozwiązać ten system grzewczy. Sołectwo postanowiło wspólnie z nami znaleźć taką możliwość żeby nie generowało kosztów pracy i nie generowałyby czasu mieszkańców, ani kolejnych budżetów sołeckich na utrzymanie tej świetlicy wybudowanej ze środków europejskich. A z drugiej strony też, żeby nie zatracić trwałości tego projektu. Wiedzą Państwo, że ze środków europejskich mamy dofinansowanie, czyli nie możemy przebudować tego, możemy tylko dać dodatkową alternatywną formę ogrzewania. Radziliśmy się wielu specjalistów, gdzie jednym z rozwiązań jest pompa ciepła gazowego. Staraliśmy się trzykrotnie składać wnioski do WFOŚiGW o dotację, później o pożyczkę. Promesę otrzymaliśmy, natomiast jakby forma kolejnego kredytowania, jak sami Państwo wiecie dla Gminy nie jest konieczne wskazana. Zawsze się szuka środków własnych, żeby pomóc, a niekoniecznie kredytowe. Ten czas, gdzie staraliśmy się szukać rozwiązań dotacji, czy pożyczek poświęciliśmy na początku roku. Już wiemy, że tej formy wsparcia nie otrzymamy, w związku z tym determinacja idzie w innym kierunku, aby pomóc tym mieszkańcom, aby ten majątek, który został jednak zachować.

Radna Anna Balcer – rozumiem, że jest to system bezobsługowy, nieangażujący w ogóle pracy ludzkiej? Proszę jeszcze powiedzieć, jaki jest koszt miesięczny tego systemu?

Wójt Radosław Król – jest to dość dobra, oszczędna i popularna w budynkach użyteczności publicznej. A co do usługi, na pewno jakiś serwis, konserwacja urządzenia będzie następowała. Natomiast nie jest to stały dozór.



Wiceprzewodniczący Rady Gminy Leszek Cedrowski – Panie Wójcie, nasuwa się takie oczywiste pytanie, ile będzie kosztował cały system do zamknięcia inwestycji?

Wójt Radosław Król – to co zaplanowaliśmy.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Leszek Cedrowski – 35 000,00 zł to co tu jest w załączniku?

Wójt Radosław Król – tak.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Leszek Cedrowski – sołectwo wydało 8 000,00 zł ze swojego funduszu. Za kwotę 8 000,00 zł myślę, że wiele osób zgodziłoby się ogrzewać, nawet z dojeżdżaniem do tej miejscowości. Czy nie uważa Pan, że jest to marnowanie środków, właśnie wprowadzanie takich rozwiązań. Mamy doświadczenie z systemem grzewczym w szkole na hali sportowej. Powinno to też dać trochę do myślenia. Kwota 35 000,00 zł to jest prawie 4 lata z funduszu sołectkiego. Uważam, że i tak system będzie awaryjny, ponieważ im jest bardziej złożony, tym bardziej jest awaryjny. Mimo tych korzyści, o których Pan tu powiedział, nie zwróci się to. Myślę, że warto byłoby dokonać starań, aby w ramach tych 8 000,00 zł rozwiązać ten problem. Przynajmniej na teraz. Sam Pan powiedział, że niekoniecznie kredyty w tej gminie. Zdajemy już sobie sprawę z tego, że Gmina dotarła w okolice granic możliwości kredytowania. Trzeba już w tej chwili naprawdę zastanowić się nad każdą złotówką. Wydaje mi się, że jest to zbyt drogi system.

Wójt Radosław Król – każde rozwiązanie można przyjąć, należy tylko pamiętać, że osoba, która będzie paliła, musi w tym budynku przebywać. To jest kominek, a nie piec, który można zamknąć szczelnie. Mieliśmy sytuację, że były uszkodzenia i szyba pękła. Wymaga to dozoru ciągłego. To też jest opał, drzewo, jest to co dwie, trzy godziny chodzenia. Pani, Pan, którzy będą to obsługiwali nie chcieli tej formy. Wręcz prosili, żeby rozwiązać to inaczej, albo znaleźć kogoś innego, ale koszt dojechania osoby z zewnątrz, za drzewo płaciliśmy za zlecenie około 1 000,00 zł. Można to rozwiązać, dziś nie ma problemu, żeby kogoś znaleźć z uprawnieniami, ale są to koszty, które nie wrócą, zostaną wydatkowane. Większość sołectw solidarnie mając ogrzewanie, jakby kupuje z własnego funduszu sołectkiego, tak jest w Mazuchówce, czy w Siedliskach, czy w Sucholaskach. Na pewno dozór przy tym jest i zaangażowanie. W tym przypadku jest to niemożliwe, jest raptem 5 osób, jest to mała społeczność. Jednak mimo tego, że jest to małe sołectwo, to tych dzieci jest sporo. Pani Sołtys marzyła, aby iść w kierunku dalszego rozwoju, aby stworzyć plac zabaw i inne formy rekreacji dla dzieci. Jeżeli z budżetu cały czas ten opał szedł, to nie byłoby.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Leszek Cedrowski – Panie Wójcie, cały czas mam wrażenie, że tam wchodzi jeszcze inne sprawy. Oczywiście jest, że warto walczyć o tą świetlicę, żeby ona funkcjonowała tam rzeczywiście. Sporo młodych ludzi jest, więc należy się spodziewać takiej dobrej garstki dzieci i warto o nie zadbać. Natomiast martwi mnie



sposób podejścia do tej sprawy. Zmartwiła mnie historia garażu, który się zniszczył dokumentnie. Mam wrażenie, że do tych spraw, o których Pan mówi wchodzi innego rodzaju sprawy. Pan jako Wójt powinien dołożyć starań, aby to rozstrzygnąć w sposób skuteczny i z korzyścią dla wszystkich.

Wójt Radosław Król – tylko dodam, że są to insynuacje i powiem szczerze, że to sołectwo wymaga i będzie wymagało większego zaangażowania gminy, niż inne. Przypomnę tylko, że ten garaż, nie planując w ogóle kosztów wylania posadzki, po prostu nie przemyślano na etapie wykupu. Nie byłem wtedy Wójtem, nie mogłem doradzić, że tak nie wolno. Tak samo została zakupiona wiata przystankowa bez zaplanowania kosztów postumentu. By ją zamontować musieliśmy zlecić Spółce to wykonanie, aby ona powstała.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Leszek Cedrowski – przepraszam, że przerwę, ale nie ma to znaczenia, ja znam historię trochę inną, niż Pan opowiada, bo z ludźmi też rozmawiam, ale nie będę tego tutaj wspominał. Garażu po prostu już nie ma. Kilka tysięcy złotych i to są pieniądze publiczne. Chodzi o to, żeby rozwiązywać problemy i załatwiać te sprawy tak jak trzeba.

Radna Grażyna Plato – chciałabym zapytać, w momencie kiedy remontowana była ta świetlica, w efekcie końcowym jaki był tam sposób ogrzewania. Zaprojektowany, a wykonany?

Wójt Radosław Król – został zaprojektowany i wykonany sposób ogrzewania kominkowego z płaszczem wodnym. Tego budynku nie można pozostawić bez ogrzewania, bo wszystko rozsądzi.

Radna Grażyna Plato – czy Pani Sołtys wtedy nie wiedziała, że zima jest u nas przynajmniej 4 miesiące? Raptem Pani Sołtys marzenie się zmieniło?

Wójt Radosław Król – tam był dobrze przyjęty plan przez mieszkańców, ponieważ zakładał, że będzie osoba, opiekunka do dzieci, która będzie prowadziła zajęcia. Natomiast w sołectwie pojawiła się zazdrość, że to siostra Pani Sołtys, w związku z tym Pani Agnieszka zrezygnowała z tej formy, z uwagi na to, że były domniemania, że to jest dorabianie kogoś tam.

Radna Grażyna Plato – ile kosztował ten system, ten zamontowany, wtedy? Ile ta świetlica ma metrów do opalenia?

Wójt Radosław Król – to jest takie pół domu, w sumie około 80 m.

Radna Grażyna Plato – ile ten system kosztował, który obecnie tam został zamontowany?

Wójt Radosław Król – naprawdę nie wiem. Nie jestem przygotowany, ale myślę, że tyle co



ta pompa gazowa.

Radna Grażyna Plato – czyli w granicach 30 000,00 zł.

Wójt Radosław Król – nie powiem.

Radna Grażyna Plato – mniejsza o szczegóły, ale to niestety są marzenia Pani Sołtys.

Wójt Radosław Król – powiem w odniesieniu do Mazuchówki, która była wykonana tą samą technologią. Też z funduszu sołeckiego jest Pani, która przychodzi i organizuje zajęcia. Jest to Pani bibliotekarka ze szkoły w Wydminach. Tam są zorganizowane dyżury, forma ogrzewania. Tam zawsze ktoś podejdzie i podłoży.

Radna Grażyna Plato – po prostu wszyscy chcą korzystać jeżeli jest podane na tacy.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Leszek Cedrowski – Pani Grażyno, Pani zmierza do oceny mieszkańców, zajmijmy się tutaj sprawami, za które my odpowiadamy. Jeżeli Pani Sołtys tego nie chce robić, to być może znajdzie się inna osoba.

Radna Anna Balcer – moim zdaniem to rozwiązanie niewiele wniesie do całej sytuacji. Poza tym zmarnujemy około 35 000,00 zł z bardzo prostego powodu. Bardzo często nie ma światła, zwłaszcza zimą.

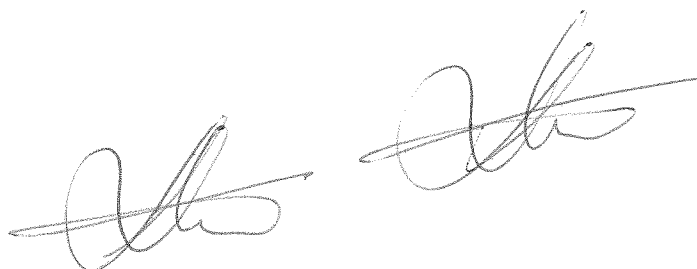
Radny Piotr Warecha – chciałbym wprowadzić taką wzmiankę, po ostatniej rozmowie z Panią Sołtys, odniosłem wrażenie, że byłaby zainteresowana taką formą, która kiedyś się sprawdzała, łącznie z prowadzeniem zajęć. Zobaczmy jak to się potoczy, musimy zorganizować zebranie.

Radna Anna Balcer – to może warto poczekać?

Radny Roman Paluch – ja w tym czasie byłem sołtysem w Sucholaskach i myślę, że poprzednicy zawinili. Pchnęli groszem do tych Szczybał, nikt nie przemyślał tego. W Sucholaskach w tym samym okresie z funduszu sołeckiego powiesiłem grzejnik elektryczny na ścianę. Na pewno dużo rachunków nie przynosi i jest bezpieczny. Natomiast Szczybały były oczkiem w głowie Pani Moniki Łepickiej – Gij. Tam się topiło pieniądze, dlatego tak wyszło. Bieda zmusza ludzi do myślenia.

Radny Piotr Warecha – wstrzymałbym się od oceny osób nieobecnych. Na tamten czas nie byłem tak zaangażowany w życie naszej społeczności w Szczybałach, natomiast jedno trzeba mieszkańcom Szczybał zarzucić i tak samo mogą sobie zarzucić. Marna, mizerna integracja. To jest największy problem.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Leszek Cedrowski – wracamy do projektu uchwały. Kto z Państwa chciałaby jeszcze zabrać głos?



Skarbnik Krystyna Truchan – może nie do projektu, tylko wzorem poprzednich spotkań chciałabym powiedzieć, że dziś odebrałam pismo Ministra Finansów przyznające Gminie kwotę 20 000,00 zł. Są to środki z rezerwy części oświatowej subwencji ogólnej. Trzeba byłoby to wprowadzić na sesję ze względu na to, że trzeba byłoby rozdysponować je do końca roku. Mam pytanie do Państwa, czy wyrażicie zgodę na autopoprawkę, czy mam przygotować projekt uchwały. Moja propozycja, że nowy projekt, ze względu na to, że nie opiniują dziś wszyscy. Przedstawię tylko Państwu, że kwota ta przeznaczona jest na dofinansowanie, wyposażenie w sprzęt szkolny i pomoce dydaktyczne. ZSO w Wydminach składało wniosek, kwota ta została przygotowana. Taki projekt na sesję postaram się Państwu przygotować.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Leszek Cedrowski – myślę, że należy przygotować oddzielny projekt. Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos w sprawie projektu uchwały? Nie widzę, wobec tego przechodzimy do opiniowania projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy.

Głosowanie:

Za – 4 radnych

Wójt Radosław Król – skoro nie ma akceptacji, to może zdejmemy tą kwotę z projektu. Możemy na dzień dzisiejszy skorygować to, a te środki zabezpieczymy ewentualnie na jakieś inne alternatywne, o czym mówi Pan Piotr po spotkaniu wiejskim w przyszłym tygodniu przed sesją.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Leszek Cedrowski – to może już na sesję, bo i tak dzisiaj dostaliśmy ten projekt. Nie wszyscy Radni mają, także na sesji wrócimy i jak najbardziej dyskusja będzie otwarta. Dokończę głosowanie.

Przeciw – 0 radnych

Wstrzymało się - 4 radnych

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Leszek Cedrowski – jest propozycja, aby podatki przesunąć na koniec dzisiejszego posiedzenia. W zasadzie przychyliłbym się do tego, bo byśmy nie trzymali wszystkich gości. Przechodzimy do punkt 10 w sprawie nadania nazwy urzędowej placowi w Wydminach. Proszę projektodawcę o wprowadzenie.

Sekretarz Alina Romanowicz – czekamy na Pana Wójta?

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Leszek Cedrowski – nie, proszę zaczynać.

Sekretarz Alina Romanowicz – uchwała jest sporządzona z uwagi na to, że odbyły się



konsultacje społeczne. W związku z tym, że na ostatniej sesji nie było wzięte to pod uwagę, ze względu na to, że bardzo późno ten projekt był przedstawiony. Przeczytam Państwu protokół z otwarcia urn dot. nadania nazwy placu w centrum Wydmin. Ankieta była udostępniona na naszej stronie internetowej, gdzie mieszkańcy mogli się z nią zapoznać. Odbędzie się też głosowanie na stronie internetowej. Głosów oddanych ze strony internetowej było 39, w tym 23 głosy z odpowiedzią na TAK. Z odpowiedzią na NIE było 16 głosów. Procentowo, 59% było na TAK, 41% było na NIE. W związku z powyższymi konsultacjami przygotowano uchwałę, którą mają Państwo przedstawić jako projekt.

Radna Anna Balcer – chciałabym zapytać o sformułowanie pytania. Była tylko jedna nazwa podana do wyboru. W tym zapytaniu nie można było zapytać ankietowanych, czy mają inną propozycję. Po drugie chciałabym zapytać, dlaczego przy okazji konsultacji nie wzięto pod uwagę ul. 40-lecia PRL?

Sekretarz Alina Romanowicz – Pani Radna podtrzymuje to, że powinniśmy dać mieszkańcom wolę nadawania nazwy temu placowi. Nie wyobrażam sobie, żeby 168 ankiet miałyby swoją nazwę. Każdy mieszkaniec ma inny stosunek, co do tego. Dlatego ankieta została tak sporządzona, że nazwa Rynek z uwagi na to, że jest duży plac, który mieści się w centrum Wydmin. Wola mieszkańców była taka, że 151 mieszkańców stwierdziło, że dobrze byłoby, aby ten plac był tak nazwany. Jeżeli chodzi o ul. 40-lecia PRL, to nie bierzemy w ogóle tego pod uwagę. Jeżeli jest wola Radnych, żeby ul. 40-lecia PRL i będzie to przegłosowane na sesji i taka uchwała przejdzie, to bardzo proszę. Jeżeli chodzi o konsultacje nazwy Rynek, takie konsultacje zostały przeprowadzone. Wola mieszkańców jest taka, więc teraz jest tylko wola Radnych.

Radna Anna Balcer – wola jest taka, bo pytanie było jasne, precyzyjne. Padła tylko jedna nazwa. Pytałam, czy nie było możliwości jakiejś alternatywnej nazwy. Natomiast normalne jest, że jak mamy do wyboru jedną opcję, to się wypowiadamy ZA lub PRZECIW. Natomiast jeżeli Pani przygotowuje projekt uchwały w sprawie zmiany nazwy ulicy 40-lecia PRL, to Rada zapewne się wypowie.

Radna Grażyna Plato – nie wiem jaki zamysł miał Pan Wójt wychodząc z propozycją nazwy tego placu, ale moja wiedza na ten temat jest taka, sprawdzona zresztą, że w 2014-2015 roku samorządy będą miały z dofinansowania na remont właśnie placów w swoich miejscowościach, ale jednym z warunków, aby ubiegać się o dofinansowanie, to te place muszą mieć nazwę. To jest w budżecie unijnym i z tego będziemy mogli skorzystać. Nie mając nazwy takiego placu, nie będziemy mogli ubiegać się o dofinansowanie, celem wyremontowania tego placu.

Wójt Radosław Król – proszę Państwa na pierwszym spotkaniu sołeckim, gdzie była błędnie podjęta uchwała, padła jako propozycja najlepsza i dlatego ona była ponownie konsultowana. Nie dlatego, że nam się tak widziało, ale ten rynek przez wiele lat funkcjonował. Oczywiście



patrzac na zagospodarowanie tego centrum, pozostawia wiele do zyczenia, ale do tego dojdziemy etapowo, poniewaz srodki europejskie, ktore sie pojawiaja, beda przeznaczone na poprawe infrastruktury i komunikacji. Bylo zapytanie Marszalka, czy Gmina Wydminy jest zainteresowana w przyszlosci budowaniem strefy, ze tak powiem handlowej o strikte typowy rynek, bo to bedzie bardziej z infrastruktury.

Radna Grażyna Plato – Panie Wójcie, dobrze Pan wie, że nazwa może bardzo dużo, mamy przykład dróg osiedlowych.

Wójt Radosław Król – tak. Proszę Państwa bez pośpiechu, nacisku, zgodnie z oczekiwaniami społecznymi przygotowaliśmy, po konsultacji projekt uchwały. Myślę, że on nie godzi w żadne interesy. Część tych nieruchomości nie będzie podlegało jakiegokolwiek koncepcyjnej sprzedaży, czy innej. Będzie wymagało większego zaangażowania samorządu, co do zagospodarowania tego terenu, tworząc plac. Tutaj otwiera możliwość, a nie zabiera. Jest to oczekiwanie społeczne i jeżeli będzie taka wola Rady, to będzie zrealizowane.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Leszek Cedrowski – wszystko pięknie, proszę aby Pani Skarbnik powiedziała, czy będziemy mieli możliwości pozyskania udziału własnego, po zrealizowaniu planów na najbliższą przyszłość, bo jeszcze przed nami wodociągi, jeszcze troszkę tego wszystkiego jest. Tutaj pojawia się problem, Pani Grażyno, czy na te lata będziemy mieli środki na udziały własne, bo idą rzeczywiście duże pieniądze i o tym wielokrotnie rozmawialiśmy. Dziś już powinniśmy myśleć o budżetach następnej kadencji, o przyszłym roku.

Radny Marek Naruszewicz – proszę powiedzieć, jakie są przeszkody, żeby tym rynkiem też objąć inne obiekty użyteczności publicznej?

Wójt Radosław Król – inna jest procedura utworzenia, inna jest zmianą ulicy. Co nie ulega wątpliwości, że można jednocześnie, albo za dzień lub dwa rozpocząć procedurę zmiany ulicy, jako tej, która obecnie sąsiaduje. Ona wymaga innej procedury.

Radny Franciszek Majcher – chciałbym się odnieść co do ulicy 40-lecia PRL, słyszałem w radiu, że miała być podjęta uchwała przez jakąś Radę Gminy i że koszty miała pokryć Gmina przy zmianie, itd. Okazało się, że to jest nieprawnie i niestety koszty muszą ponosić mieszkańcy.

Radna Anna Balcer – zwróciliśmy uwagę na ulicę 40-lecia PRL, bo to już trochę wstyd, żeby to funkcjonowało w tej formie.

Wójt Radosław Król – Państwo też macie kompetencje do tego, żeby podjąć stosowną uchwałę i przeprowadzić konsultacje.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Leszek Cedrowski – ale my oczekujemy od Pana



inicjatywy i dopięcia wszystkich spraw, które stanowią problem. Problem stanowią wszystkie zmiany dla mieszkańców i to są konsekwencje. My o tym mówimy. Tu bez prawników się nie oprze. My jesteśmy osobami o zbyt skromnej wiedzy na te tematy, aby tu rozstrzygać w imieniu i za pośrednictwem mieszkańców.

Radna Grażyna Plato – w związku z powyższym, żeby w końcu przejść do tej uchwały mam taką propozycję, może Pani Sekretarz podejmie się temu wyzwaniu, aby przygotować na sesję Rady, nie na tą co będzie, bo zbyt krótki czas, w punktach, co trzeba po kolei robić, aby dokonać zmiany nazwy tej ulicy. Oddzielić te dwie rzeczy, Rynek to Rynek, zmiana nazwy ulicy, to zmiana nazwy ulicy.

Radna Anna Balcer – ja tego nie potrzebuję, ale jeżeli Radna tego potrzebuje, to bardzo proszę.

Wójt Radosław Król – trzeba byłoby się zapytać wszystkich radnych, bo dziś mamy tylko 8 radnych, to wówczas takie konsultacje można byłoby rozpocząć. Podamy do publicznej wiadomości konsekwencje tej zmiany.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Leszek Cedrowski – kto z Państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę, wobec tego przechodzimy do opiniowania projektu uchwały w sprawie nadania urzędowej nazwy placowi w Wydminach?

Głosowanie:

Za - 5 radnych

Przeciw - 1 radny


Wstrzymało się - 1 radny

1 radna nie wzięła udziału w głosowaniu.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Leszek Cedrowski – przechodzimy do punktu 11 w sprawie określenia zasad i trybu korzystania ze stadionu gminnego. Proszę projektodawcę o wprowadzenie.

Wójt Radosław Król - proszę Panią Sekretarz.

Sekretarz Alina Romanowicz - na samym początku chciałam powiedzieć, że uchwała, która została sporządzona w sprawie określenia zasad i trybu korzystania ze stadionu gminnego była sporządzona przy współdziałaniu środowiska sportowego. Uchwała poprzednia, która mówiła o nieodpłatnym udostępnianiu stadionu gminnego mieszkańcom Gminy Wydminy oraz przyjęcia regulaminu udostępniania boisk, jest jako regulamin porządkowy korzystania ze stadionu gminnego, nie jest adekwatny do obecnej sytuacji, w której znajduje się nasz



stadion. Nasz stadion jest zamknięty i nie jest udostępniany, tak jak tu pisze w tych godzinach, w których było w poprzednim regulaminie. Dużo innych ustępów, które są w tym regulaminie, nie są adekwatne do obecnej sytuacji, w której się znajdujemy. Dlatego został zmieniony ten regulamin i zostały w nim zawarte kwestie, które powinno być ujęte w regulaminie stadionu gminnego w Wydminach.

Radna Anna Balcer - powiedziała Pani, że nie są adekwatne treści regulaminu, które zostały ustalone wcześniej z obecną sytuacją, że są nierealizowane. To proszę powiedzieć Panie Wójtce, dlaczego Pan nie realizuje uchwały Rady w tym zakresie?

Wójt Radosław Król - realizuję.

Radna Anna Balcer - Pani Sekretarz powiedziała, że nie. Poprzedni regulamin był podjęty w 2010 roku. Rada Gminy nałożyła na Wójta obowiązek wykonywania uchwały. Zresztą Pan jako Wójt ma obowiązek wykonywać uchwały Rady Gminy. Rada Gminy w 2010 roku przyjęła regulamin porządkowy korzystania ze stadionu gminnego określając zasady korzystania z tego miejsca. Więc moje pytanie brzmi, dlaczego Pan przez trzy lata nie wykonuje tej uchwały.

Wójt Radosław Król - wykonuję.

Radna Anna Balcer - Pani Sekretarz przed chwilą powiedziała, że ani godziny nie są przestrzegane, ani odpłatność, także tu nijak to się ma do rzeczywistości, która jest. To było pierwsze pytanie, natomiast drugie pytanie, co jest tak naprawdę powodem zmiany tego regulaminu i czy Pani Sekretarz zdaje sobie sprawę, że Gmina Wydminy uzyskała dofinansowanie na remont tego stadionu na podstawie regulaminu, który został przyjęty w 2010 roku? Podstawową zasadą uzyskania dofinansowania było to, że korzystanie z tego miejsca jest bezpłatne. Proszę mi powiedzieć co Pani ma na myśli lub Pan Wójt, pkt. 3 „przebywać na stadionie tylko mogą osoby uprawnione i posiadające ważną kartę wstępu, bilet wstępu”. Bilet już z definicji jest płatny. Poza tym nie ma tu mowy o godzinach otwarcia. Między innymi dlatego w poprzednim regulaminie było to podane, aby można było uzyskać dofinansowanie. Było też w poprzednim regulaminie, załączę tylko, że nie dołączyła Pani poprzedniego regulaminu do materiałów. Mam nadzieję, że na sesji Pani to uzupełni. W poprzednim regulaminie była mowa o instruktorze sportu, była mowa o wniosku, który ma złożyć dana organizacja sportowa do Wójta w sprawie korzystania. Z tego nowego regulaminu nie wynika, że taki dokument powinien być złożony. Moim zdaniem Wójt na podstawie tego wniosku przez trzy lata nie wykonuje uchwały, która została podjęta w 2010 roku. Natomiast jeżeli Rada Gminy w tym roku w tej chwili podejmie ten regulamin, który nam przedstawicie Państwo, moim zdaniem doprowadzi to do konsekwencji zwrotu dotacji przyznanej przez Urząd Marszałkowski na remont stadionu.

Sekretarz Alina Romanowicz - powiem tak, jest to regulamin sporządzony przez



sportowców i pod względem innych regulaminów, które też są z dofinansowania. Nie wiedziałam o tym, że ten regulamin był podłączony pod wniosek na stadion gminny i że takie były wytyczne. Ale powiem tak, dużo nieścisłości jest w tym regulaminie, który był poprzedni.

Radna Anna Balcer - Pani Sekretarz, nie wiedziałam? Więc, co spowodowało, że ten regulamin wpłynął teraz?

Wójt Radosław Król - powiem jeszcze o dwóch rzeczach, umowa na dofinansowanie była aneksowana przede wszystkim, bo zmieniliśmy w trakcie ogrodenie. Na bazie aneksu do umowy. W czasie wykonywania inwestycji zostało wydane rozporządzenie Wojewody w sprawie użytkowania stadionów. Wtedy gdy były zamieszki na stadionach, powstało wtedy rozporządzenie o strefach bezpieczeństwa, wyjścia. Stworzyliśmy dodatkową furtkę przy wyjściu i zmienialiśmy też projekt w zakresie trybun, bo był całkowicie inny. Między innymi z tego wynikało. Jakby tamten regulamin nie przeczy temu co było wykonywane, także proszę mi nie robić zarzutów, że nie była wykonywana uchwała Rady Gminy. Ona nie ograniczała żadnym osobom dostępu. Każdy kto chciał i mógł korzystać z obiektu, był udostępniany. Jest to majątek Gminy, o który musimy dbać i o trwałość tego obiektu. Dzieje się to pod kontrolą. Jest zatrudniony organizator sportu Gminy Wydminy, jest to Bartek Osior, także sprawy są koordynowane. Potrzeby zmiany regulaminu nie wykraczają, ja nie wiem co do odpłatności tutaj, może rzeczywiście niefortunny zapis, bo rzeczywiście w dofinansowaniu jednym z elementów korzystania z obiektów sportowych, do celów sportowych, rekreacyjnych i innych jest to korzystanie nieodpłatne. Chyba, że instytucja zgodzi się na zmiany.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Leszek Cedrowski – Panie Wójcie, to należy to najpierw zrobić, a dopiero później przedkładać projekt prawa miejscowego. Chciałem tylko przypomnieć, Pani Skarbnik pamięta, że regulamin był dwukrotnie przyjmowany przed akceptacją wniosku. Czyli z tego wynika, że dla instytucji prowadzącej to dofinansowanie, był bardzo istotnym elementem wniosku. Obawiam się, że zmian tego bez porozumienia, bez konsultacji, akceptacji z ich strony, może prowadzić do zachwiania naszych finansów. Po wtóre chciałbym zwrócić uwagę, na jakość tego regulaminu. Ja nie będę przyjmował go w takiej formie.

Wójt Radosław Król - wycofuję ten projekt uchwały spod obrad.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Leszek Cedrowski – zarządzam dziesięciominutową przerwę.

Przerwa od godz. 12:12 do godz. 12:21

Wychodzi Radny Piotr Warecha.



Wiceprzewodniczący Rady Gminy Leszek Cedrowski – wznawiam obrady po przerwie. Jeden z Radnych wyszedł, nie mamy teraz kworum, wobec tego nie będziemy opiniować projektów uchwał, ale uważam, że dyskusję należy dokończyć. Przechodzimy do punktu 13 przyszłej sesji, dotyczącego projektu uchwały w sprawie poparcia stanowiska Lokalnych Grup Rybackich oraz Lokalnych Grup Działania z naszego województwa. Proszę projektodawcę o wprowadzenie.

Wójt Radosław Król – proszę wziąć pod rozwagę projekt uchwały i akceptację stanowiska Rady. Dostaliśmy korespondencję od naszego przewodniczącego Związku Lokalnej Grupy Działania Rybackiej Andrzeja Kolasy. Zwraca się do nas o przyjęcie stanowiska, ponieważ program, który jest przygotowany na finansowanie w latach przyszłych, ma swoją procedurę konsultacji. Natomiast ta procedura konsultacji jest tak skonstruowana, że tak naprawdę to co zostało wcześniej uchwalone, nie mamy możliwości skorygowania. Może się to odbyć tylko na tej podstawie, że stanowisko Rady jako ważnych członków tych ciał, mogą wpłynąć na instytucje, żeby dokonać zmiany, ponieważ są tak daleko posunięte. Chodzi tu przede wszystkim o sposób wydatkowania środków, ich rozdział. Część dofinansowania ma przejść do Agencji Restrukturyzacji, ma być nie wyodrębnione, ma być nieusamodzielnione na dzień dzisiejszy są ustalenia, a chodzi przede wszystkim wydatkowania środków i ich rozdziałów, na podstawie strategii lokalnej. Tutaj jest wola, żeby było chociaż podobnie jak na dzień dzisiejszy, żeby było w miarę społecznie, pod kontrolą lokalną, społeczną wydatkowania środków. Wydaje mi się, że warto byłoby się zapoznać z treścią dokładnie, przeczytać i myślę, że warto poprzeć tą inicjatywę, którą poparły wszystkie Lokalne Grupy Działania i większość gmin. Dostaliśmy wniosek, że przyjmuje z pozytywną inicjatywę to stanowisko.

Radna Anna Balcer – Panie Wójcie, mówił Pan, Pan Andrzej Kolasa, to jest Prezes LGR, na ostatniej stronie nie widzę LGD9, której Prezesem jest Pani Barbara Dawcewicz? Czy nie brała udziału w przygotowaniu tego stanowiska? Czy też ma odmienne zdanie?

Wójt Radosław Król – nie, nie ma odmiennego zdania, jakby na dzień dzisiejszy są podpisy tylko tych, które gminy się już wypowiedziały. Jest potrzebne stanowisko gmin, rad gmin, żeby Pani Dawcewicz z Lokalnej Grupy Działania również mogła się wypowiedzieć.

Radna Anna Balcer – no nie, jest LGR, Zalew Wiślany, Pojezierze Olsztyńskie, Wielkie Jeziora Mazurskie.

Wójt Radosław Król – LGD też ma swoją autonomię, może podejmować stanowiska w tej sprawie, natomiast jakby chciałaby wzmocnić swoje stanowisko poprzez również uzyskanie akceptacji Rad Gmin. Z tego co wiem, bo rozmawiała ze mną osobiście, bo była w Wydminach na teatrze w sobotę, jest pismo od Pani Dawcewicz w tej sprawie, właśnie z prośbą o akceptację.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Leszek Cedrowski – szkoda, że nie zostało to pismo



dołączone.

Radna Anna Balcer – LGD9 na naszym terenie jest bardzo aktywną grupą. Gro środków właśnie pochodziło z ich funduszy. Dlatego ze zdziwieniem zobaczyłam, że jednak nie ma podpisu Pani Prezes. Dlaczego? Nie wiem, dlatego moje pytanie, czy LGD9 też popiera?

Wójt Radosław Król – tak.

Radna Anna Balcer – to drugie pytanie, dlaczego jej tutaj nie widzę?

Wójt Radosław Król – proszę Państwa, to się tak odbywa, że Lokalne Grupy Działania spotykały się w węższym gronie w pierwszym etapie i rozszerzyło swoje stanowisko o kolejne Lokalne Grupy Działania. Może trzeba byłoby zaprosić na posiedzenie Panią Dawcewicz.

Radna Anna Balcer – dyskusja jest dość mocno posunięta jeżeli chodzi o przyszłe programowanie, dlatego chciałabym poznać stanowisko LGD9.

Wójt Radosław Król – zaprosimy Panią Dawcewicz na sesję w tym punkcie.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Leszek Cedrowski – już nie wiem po raz który prosimy o to, żeby przygotowywać materiały rzetelnie. Jeżeli jest takie pismo i dotyczy właśnie Grup Lokalnych, szczególnie, że jest to LDG9, z którą nasza Gmina ma dosyć dobry związek, to dlaczego nie dołącza się dokumentów do tego. Dziś być może dyskusji by nie było na ten temat. Ja rzeczywiście nie widzę LGD9 i nasunęły mi się wątpliwości. Widzę LGR, inne Grupy, generalnie z tym można byłoby się zgodzić, ale jeżeli współpracujemy już od iluś tam lat, to jest większe zaufanie do LGD9 i należałoby poznać to stanowisko. Kończy się kadencja i nie możemy doprosić się pewnych rzeczy.

Sekretarz Alina Romanowicz – jeżeli mogę się odnieść, chcę powiedzieć, że jest pismo przewodnie, które mówi, że w załączeniu przesyła stanowisko LGR województwa warmińsko – mazurskiego, z prośbą o podjęcie na najbliższej sesji uchwały.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Leszek Cedrowski – jeżeli jest to podpisane przez Prezesa i występuje prośba o przyjęcie, to jest to wtedy w pełni poparcie dla tego stanowiska.

Wójt Radosław Król – chciałbym tylko dodać Panie Przewodniczący, że podczas tworzenia LGR, LGR zostało utworzone z majątku.

Radna Anna Balcer – na bazie LGD9, to jest dziecko LGD9.

Wójt Radosław Król – można tak w skrócie określić, co więcej zastępcą Prezesa jest Pani Dawcewicz.



Wiceprzewodniczący Rady Gminy Leszek Cedrowski – Pani Prezes będzie zaproszona, albo w jakiś inny sposób będzie to wyjaśnione. Co prawda my tego stanowiska nie możemy zmienić, ale może poproszę Pana Wójta, aby przekazał uwagi. Jeżeli w tym stanowisku powołuje się na badania profesora Czaplńskiego, to wypadłoby napisać imię i nasuwa mi się jeszcze wątpliwość, czy to jest profesor Czaplński, czy Czapiński.

Radna Anna Balcer – być może inny Pan Profesor.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Leszek Cedrowski – być może. Czy ktoś ma jeszcze jakieś uwagi do tego projektu uchwały? Nie widzę, wobec tego przechodzimy do kolejnego punktu przyszłej sesji. Uchwała dotyczy realizacji projektu Gimnazja z programem, w ramach programu Kapitał Ludzki. Proszę projektodawcę o wprowadzenie.

Wójt Radosław Król – proszę Panią Dyrektora BOS.

Dyrektor BOS Elżbieta Sosnowska – czy omówimy wspólnie punkt 14 i 15 najbliższej sesji?

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Leszek Cedrowski – myślę, że nikt nie będzie miał przeciw, są to projekty mocno związane ze sobą.

Dyrektor BOS Elżbieta Sosnowska – Gmina Wydminy uzyskała dofinansowanie do tych projektów – Gimnazja z programem. Jak sama nazwa wskazuje są to projekty realizowane w obydwu gimnazjach naszej gminy. Łączny koszt dofinansowania na realizację tego projektu to jest ponad 740 000,00 zł. Projekt zakłada realizację przede wszystkim wszystkich zajęć pozalekcyjnych dla uczniów gimnazjów, jak również wyposażenie bazy lokalowej, wycieczki np. do Centrum Nauki „Kopernik”. Będą organizowane zajęcia wyrównawcze, matematyka, język polski, angielski, zajęcia rozwijające zainteresowania, również w ramach tego projektu dla gimnazjalistów będą zajęcia z doradztwa zawodowego, przedsiębiorczości. Projekt „Młodzi odkrywcy na skrzydłach wiedzy”, jest to projekt adresowany do szkół podstawowych, wszystkich szkół podstawowych z terenu gminy Wydminy. Łączny koszt dofinansowania to jest ponad 1 340 000,00 zł.

Wójt Radosław Król – w związku z tym, że wskaźniki gminy były jeśli chodzi o potencjał dość wysoki, natomiast jeżeli chodzi o wyniki w nauce można powiedzieć na średnim poziomie. Ta średnia ważona, która była wyliczana, to było część dość dobrze wykształconych dzieci, niektóre nie ze swojej winy, ale z różnych problemów rodzinnych miało gorsze przygotowanie w związku z tym postanowiliśmy, żeby zrównoważyć poziom tych dzieci i wystąpić o dofinansowanie. W sumie pula środków w tym programie to około 7-8 milionów złotych więc, chciałem w tym miejscu podziękować dla BOS i dla szkół za mocne włączenie się do pracy przy pisaniu tego projektu, ponieważ został napisany bezpośrednio pod nasze dzieci. Dostosowany do potrzeb. Dostaliśmy w przypadku podstawówek I miejsce, a jeżeli chodzi o gimnazja VI miejsce w województwie. Mam nadzieję, że ten projekt w ciągu dwóch lat znacznie podniesie możliwości edukacyjne naszych dzieci, biorąc chociażby pod



uwagę diagnozę, logopedię, i wiele, wiele takich działań jak basen, rozwój fizyczny. Myślę, że jakość edukacyjna mocno wzrośnie. Co do szczegółów, projekt będzie realizowany tylko i wyłącznie przy udziale pracowników BOS i urzędu. Z tego co się orientuję, to chyba tylko jedna z osób z zewnątrz przyjdzie, jako taki asystent. Generalnie bazujemy tylko i wyłącznie na potencjale intelektualnym naszych pracowników.

Radny Marek Naruszewicz – chcę dopytać, czy ten projekt przewiduje dofinansowanie dojazdów tych dzieci?

Dyrektor BOS Elżbieta Sosnowska – tak, również przewiduje.

Wójt Radosław Król – wszystkie uwagi były skonsultowane z dyrektorami szkół.

Radna Anna Balcer - czyli dwa lata będzie projekt realizowany?

Dyrektor BOS Elżbieta Sosnowska – tak, do końca czerwca 2015.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Leszek Cedrowski – czy są jeszcze jakieś pytania, uwagi do obydwu projektów uchwał? Nie widzę, wobec tego przechodzimy do punktu 16 do analizy uchwały w sprawie uchwalenia rocznego programu współpracy z organizacjami pozarządowymi na 2014 rok.

Sekretarz Alina Romanowicz – jest to projekt uchwały, który jest wprowadzony na bazie zeszłorocznego programu.

Wójt Radosław Król – proszę nanieść autopoprawkę do projektu uchwały, jest rok 2013, powinien być rok 2014.

Sekretarz Alina Romanowicz – projekt uchwały jest sporządzony na bazie projektu zeszłorocznego, który był konsultowany z naszymi radnymi, z organizacjami pozarządowymi i w tym roku na tej samej zasadzie zostały przyznane finansowo pieniądze na każdy priorytet. Ankiety były sporządzone dla organizacji pozarządowych i do 28 listopada program organizacji pozarządowych wisi na stronie i do tego czasu osoby zainteresowane mogą zgłaszać swoje propozycje. Pani Anna Binik przestawi propozycje, które na ten moment zostały złożone.

Wójt Radosław Król – tylko jeszcze powiem, trzykrotnie się spotykaliśmy w zeszłym roku na konsultacjach, były bardzo szerokie i były dwukrotnie dyskutowane i na komisjach i sesjach z zeszłego roku, w związku z tym uznaliśmy, dochodzimy już do jakiegoś maksimum negocjacji samorząd – organizacje pozarządowe w tym przypadku skorzystaliśmy z innej formy konsultacji, poprzez ankiety. Dobrowolne ankiety, uwagi, które mogą stanowić tło do podjęcia uchwały i mogą być sugestią dla Państwa jeżeli chodzi o zmiany. Z tymi wnioskami odosobnionymi zapoznamy Państwa w tym momencie.



Radna Anna Balcer – Pani Sekretarz powiedziała, że ten projekt jest zamieszczony na stronie internetowej i organizacje mają jeszcze możliwość zgłaszania uwagi. Proszę powiedzieć do kiedy mają taką możliwość?

Sekretarz Alina Romanowicz – do 28 listopada.

Radna Anna Balcer – sesję mamy kiedy?

Sekretarz Alina Romanowicz – 29.

Radna Anna Balcer – czyli jeden dzień przed sesją mogą jeszcze wpływać uwagi. W związku z powyższym nie wiem, czy powinniśmy dyskutować nad tym projektem, ponieważ może się okazać, że na sesji dojdą kolejne uwagi.

Wójt Radosław Król – na etapie ankiet, konsultacje się odbyły. Jeszcze przyjmujemy dobrowolną uwagę, co do programu, czy Państwo chcą przyjąć, czy nie, ale konsultacje się już zakończyły.

Radna Anna Balcer – to jest jedna rzecz, ale ja bym prosiła, abyśmy mieli, tak jak przy statucie GOPS, Pani Sekretarz powiedział, że jest ten program sporządzony na bazie projektu, który był przyjmowany w tamtym roku. W związku z powyższym chciałabym wiedzieć, gdzie jest ta baza i gdzie są te zmiany? Jeżeli były jakiegokolwiek zmiany, to bardzo bym prosiła, aby były zaznaczone.

Sekretarz Alina Romanowicz – nie ma żadnych zmian. Jest to taki sam projekt programu.

Radna Anna Balcer – Pani powiedziała, że na bazie.

Sekretarz Alina Romanowicz – po prostu musieliśmy zmienić daty.

Radna Anna Balcer – Pani Sekretarz, nie mówimy o datach, przecież jest to logiczne. Czy on jest identyczny jak w tamtym roku?

Sekretarz Alina Romanowicz – tak.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Leszek Cedrowski – moje pytanie, czy kwoty uległy zmianie?

Pracownik UG Anna Binik – priorytety zaproponowane na 2014 rok są takie same, jak w roku 2013. Proponowana kwota na 2014 rok to 140 000,00 zł. Jest to taka sama kwota, jaka była przyznana na 2013 rok. Na chwilę obecną wpłynęły cztery uwagi dotyczące projektu programu na 2014 rok. (Uwagi do programu stanowią załącznik do protokołu).

Wójt Radosław Król – krótko się odniosę do tych uwag. Jeśli chodzi o rozwój turystyki i



promocji Gminy Wydminy było to szeroko dyskutowane. Jeżeli Rada podejmie zmiany w tym zakresie, to oddają to do dyspozycji Rady, ale było to szeroko omawiane. Jeżeli chodzi o edukację, promocję zdrowia publicznego zagrożonych wykluczeniem społecznym młodzieży z niepełnosprawnością i sektora pozarządowego Gminy Wydminy to wsparcie sektora pozarządowego w Gminie Wydminy takie wsparcie jest przy wkładzie własnym. Innego wsparcia sobie nie wyobrażam. Jeżeli tutaj chodzi o te dwa punkty, które wymieniłem to one są jakby w regulaminie GOPS i są to środki tzw. kapslowe, które trzeba byłoby przekierować do tego programu, żeby korzystali. Kiedyś mieliśmy swego czasu zarzut, Joanici kiedyś do nas składali wniosek o wsparcie i też jedna z kontroli nam powiedziała, dlaczego z organizacji pozarządowych wspieracie obowiązkowe niektóre świadczenia, które powinny być realizowane przez inne jednostki. W związku z tym poddaję to pod dyskusję.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Leszek Cedrowski – jeszcze uwaga co do spraw jakby organizacyjnych. W tej chwili te wszystkie elementy, priorytety przebudowałyby zupełnie ten regulamin, one w znacznej części mieszczą się w tym co tu jest zawarte i chyba na tym można byłoby bazować. Wniosek na przyszłość, że można te organizacje, które wystąpiły z tymi propozycjami poinformować odpowiednio wcześniej, aby wszystko wcześniej można byłoby uwzględniać. Dzisiaj rzeczywiście mamy trzy dni do sesji i będziemy znowu przyjmować kilkakrotnie. Jeżeli go przebudujemy, nie sędzę, żeby odbyło się bez problemów i rozbieżnych zdań, będziemy znowu dwu, trzykrotnie przyjmować i nie zdążymy z ogłoszeniem.

Pracownik UG Anna Binik – moja uwaga jest taka, że praktycznie wszystkie organizacje mieszczą się w tych priorytetach, które są zaproponowane na 2014 rok.

Radna Anna Balcer – jeszcze chciałabym się zapytać odnośnie co do kapituły, gdzie NGO'S się zwraca, jeżeli mogę. Pamiętam w tamtym roku, kiedy poszczególne organizacje zgłaszały swoich kandydatów do pracy w takiej kapitule, Pan Wójt zaakceptował tylko niektóre organizacje. Między innymi na moje pytanie dlaczego te są brane pod uwagę, a inne wykluczone odpowiedział mi Pan Wójt mniej więcej w tym tonie, że są to osoby które gwarantują dobrą współpracę na rzecz tej kapituły, więc nie wiem skąd ten problem.

Radny Roman Paluch – mam pytanie, żeby komisja miała podjąć decyzję, musi być 100% składu komisji konkursowej?

Pracownik UG Anna Binik – nie, 2/3 składu komisji konkursowej.

Radny Roman Paluch – to nie wiem, jak będzie 5 to będzie łatwiej?

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Leszek Cedrowski – czy są jeszcze uwagi do projektu uchwały? Nie widzę, wobec tego przechodzimy do uchwał podatkowych. Pierwsza uchwałą w punkcie 6 przyszłej sesji jest uchwałą dotyczącą podatku od nieruchomości, proszę projektodawcę o wprowadzenie.



Wójt Radosław Król – oddaję głos Pani Skarbnik.

Skarbnik Krystyna Truchan – projekt uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości zakłada zmiany stawek ujętych w stawkach ustawowych projektu ustawy budżetowej, jeżeli związanej z prowadzeniem działalności stawka ustawowa wzrosła o grosz, to też te stawki zostały podniesione o jeden grosz. Jedną ze zmian jest taka, że znikły pola golfowe.

Wójt Radosław Król – ustawa o pomocy publicznej odbiera i uniemożliwia uchwałą Rady prowadzenie, że tak powiem tego typu uzgodnień dla przedsiębiorców.

Radny Marek Naruszewicz – jest 83% podwyżki na wyciąg narciarski.

Radna Anna Balcer – do tej pory pola golfowe i wyciąg narciarski był mocno obniżony podatek. Był w zasadzie o 50% obniżony. To też jest działalność gospodarcza prowadzona na tym terenie. Na takich samych zasadach jak sklepy, czy punkty usługowe, gdzie miały wzrost i ta obniżka była stosunkowo niewielka.

Wójt Radosław Król – chcę Państwu powiedzieć, że te zapisy są bardzo niekomfortowe dla nas, ponieważ one nie tylko w obszarze naszej gminy, ale zamknie większość pól golfowych. Z uwagi na to, że podatek od nieruchomości pól golfowych jest to zabójstwo, dla każdego tego typu przedsięwzięcia. Tak samo jak wyciągi narciarskie, które pracują tylko w sezonie.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Leszek Cedrowski – mniej więcej jaka jest to kwota podatku od tego wyciągu?

Skarbnik Krystyna Truchan – nie powiem, ale chyba 3 000,00 zł.

Wójt Radosław Król – kwartalnie.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Leszek Cedrowski – czyli 12 000,00 zł rocznie było, a teraz wzrośnie o 83%.

Wójt Radosław Król – chcę Państwu powiedzieć, że jeżeli zostanie tak to uchwalone, to pewnie Pan Świątkowski, po sezonie zimowym rozbierze urządzenie, zgłosi zmianę, a później na sezon znowu będzie rozkładał. Bo inaczej nie udźwignie tego typu przedsięwzięcia.

Skarbnik Krystyna Truchan – u nas było ewidentnie pod jednego przedsiębiorcę. Jaka kwota będzie wzrostu, to ja Państwa poinformuję.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Leszek Cedrowski – warto byłoby pomyśleć w jaki sposób można byłoby pomóc, bo jest to „rodzynek” i ściąga w sezonie ludzi. Proszę powiedzieć dlaczego tu jest napisane, że podatek od nieruchomości na 2014, to 4 200,00 zł



Skarbnik Krystyna Truchan – w którym miejscu?

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Leszek Cedrowski – w materiałach pomocniczy.

Skarbnik Krystyna Truchan – bo to jest rocznie, a nie kwartalnie. Dlatego powiedziałam, że przygotowuję kwotę wzrostu, nie chciałam się dlatego wypowiadać.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Leszek Cedrowski – to tak naprawdę, to nie jest kwota, która ma położyć działalność. Są uwagi co do projektu uchwały? Nie widzę, wobec tego dziękuję i przechodzimy do punktu 7 przyszłej sesji, uchwała podatkowa w sprawie obniżenia średniej ceny skupu żyta do celów wymiaru podatku rolnego na 2014 rok.

Wójt Radosław Król – na wstępie jeżeli mogę, tylko powiem, że w tym roku mieliśmy konsekwencje obniżenia podatku rolnego i zwiększenia dochodu gminy, mówię teoretycznie o zwiększeniu, mówię o spółce komunalnej i o wiatrakach. Mieliśmy konsekwencje straty subwencji wyrównawczej dopiero obserwujemy to w tym roku i to była znaczna strata. Także tutaj proponujemy Państwu obniżenie do 59,00 zł i prosimy o przychylenie się do tej propozycji. Z czego wynika taka duża strata subwencji, bo dwa lata tego nie mieliśmy, a w tym roku mieliśmy znaczną stratę. Dwa lata temu średnia cena skupu żyta była 74,00 zł, natomiast jeszcze wcześniej była około 30,00 zł. Praktycznie wzrost 100%. Większość gmin podjęła uchwałę o zmianie. W związku z tym, że większość było o obniżeniu, to mało gmin straciło tą subwencję wyrównawczą, natomiast rok później już część gminy jakby utrzymała stawki 100%, my je obniżyliśmy znacznie i w tym momencie jesteśmy w większej stracie jeżeli chodzi o subwencje wyrównawcza.

Skarbnik Krystyna Truchan – uzupełnię odnośnie tej stawki. Proszę Państwa wpłynęła opinia od Warmińsko – Mazurskiej Izby Rolniczej. Wpłynęła ta opinia już do nas, także mogę już Państwu powiedzieć, że nie ma żadnych zastrzeżeń.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Leszek Cedrowski – moje stanowisko nie zmieniło się od poprzedniego roku. Inflacja nie jest duża, jeżeli inne podatki rosną na tym poziomie, to i na tym poziomie powinien rolny również wzrastać. Czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos?

Radny Roman Paluch – myślę, że decyzja z 2012 roku odbiła się czkawką. Chcieliśmy jako Rada, w szczególności opozycja, chciała się pokazać przed społeczeństwem, że jest za rolnikami. Chciała być lepsza od Wójta. Dziś mamy efekty tego, że mamy pół miliona do tyłu. Trzeba bić się w swoje piersi, to jest nasza wina.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Leszek Cedrowski – Pan Panie Romanie, tak na to patrzy, ja na to patrzę zupełnie inaczej. Te pieniądze zostały u rolników, w gospodarstwach domowych.

Wójt Radosław Król – ja tylko dodam, że każdy będzie miał rację, tylko do tego trzeba



dodać trochę zdrowego rozsądku. Bo chcę powiedzieć, że sytuacja rolników nie jest dobra i o tym wszyscy wiemy. Chcę powiedzieć, że gro rolników, mających majątek w naszej gminy nie mieszka u nas, a korzysta z dóbr obniżenia podatku. Lepszą instytucją było wsparcie w inny sposób naszych rolników, np. większe dopłacenie do wody, czy innych form. Ja też się powtarzam, ale mówię, że lepszą formą byłoby konkretne przeznaczenie środków na drogi w konkretne miejsce, niż obniżanie. Poddaję to pod rozważenie, nie po to, żeby tu zrobić dyskusję polityczną, ale po to, żeby te wszystkie formy rozważyć. Zaproponowaliśmy stawkę niewiele większą niż zeszłoroczna. Także myślę, że byłaby możliwa do zaakceptowania. Ona mogłaby się już w latach nie zwiększać, bo widzimy, że tendencja ceny żyta jest lekko malejąca delikatnie. Są to też zabiegi naszego Ministra Rolnictwa, żeby obniżyć tę wartość skupu w miarę możliwości.

Radna Grażyna Plato – tak nie do końca, bo gdyby w tym roku Minister wziął średnią cenę skupu sprzed trzech kwartałów, to nie byłaby taka wysoka, a że pierwszy raz wziął z 11 kwartałów, gdzie sięgnął po najwyższe ceny żyta, bo ja sprawdzałam te ceny.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Leszek Cedrowski – i tutaj, to co Pani Grażyna powiedziała, ma się tak samo do subwencji ogólnej. Jeżeli się uzależnia jej wysokość od pobranego podatku, to te same są relacje.

Radny Roman Paluch – jestem z rodziny rolniczej, mnie też dotyczy podatek rolny, ale mówiłem w poprzednich latach, że podatek rolny jest sprawą marginalną. Są takie olbrzymie koszty rolników, którzy ponoszą na uprawie ziemi, ja uważam, że jest jakiś kompromis, że są jakieś związki zawodowe, jest dużo tych związków i kiedy były jakiegokolwiek strajki, ja nie słyszałem żeby ktoś wspominał o podatku rolnym. Wspomina się o drogich paliwach, nawozach o mafiach zbożowych, o mafiach zwierzęcych o innych rzeczach, ale nikt nie wspominał o podatku. Dziś przy uprawie roli, trzeba byłoby hektar uprawiać za dwa, czy trzy, cztery tysiące złotych, a tutaj przeliczając, bo się jeszcze płaci podatek od hektara przeliczeniowego, także u nas takich ziem mało jest. My płacimy ten niższy podatek, trzeba liczyć gdzieś 100,00 zł za hektar. Także są to ułamkowe rzeczy. Jeżeli się jeszcze tego pozbywamy to rolnikom nie za bardzo pomagamy, natomiast szkodzimy gminie.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Leszek Cedrowski – jeżeli wdowa prowadząca gospodarstwo ma płacić w stosunku do ubiegłego roku sporo większy podatek, przy średniej powierzchni jest to przynajmniej kilkaset złotych więcej, to naprawdę się nad tym zastanawia i się tym martwi. Właśnie dla tego, że rosną inne koszty produkcji.

Radna Grażyna Plato – są rolnicy, którzy mogą naprawdę zapłacić ten podatek i wolą go zapłacić i mieć dobrą drogę, natomiast taką wdowę, o której Pan mówi, to powinien mieć Wójt instrumenty, że jeżeli ta Pani jest wdowa, to tej Pani wspomóc indywidualnie, a my obniżamy cenę, tylko dlatego, żeby tak jak Pan mówi, dla jednej wdowy.



Wiceprzewodniczący Rady Gminy Leszek Cedrowski – ja nie powiedziałem, dla jednej wdowy. Zgodzę się z Panią jeżeli chodzi o te wielkoobszarowe gospodarstwa, ale my na to wpływu nie mamy.

Radny Roman Paluch – wysokość tego podatku została w kraju ustalona. Ja uważam wtedy, że jeżeli w takiej gminie zdarzyła się sytuacja, że zapanowała susza, zalała woda, inne rzeczy, natomiast u nas w gminie takich rzeczy nie było. Także ja nie widziałem podstaw, żeby obniżać podatek, jeżeli wszystko funkcjonuje w normalnym trybie. To był kompromis, który wypracował rząd ze związkami zawodowymi.

Wójt Radosław Król – odniosę się do kwestii żywiołowych, to nie jest podstawą do jakiegokolwiek umorzenia podatku. Chyba, że sytuacja jest jednostkowa, dotyczy jednego rolnika, bądź interesu podatku, czyli gminy. W sytuacji kiedy zdarzy się np. gradobicie na dwóch, trzech gospodarstwach możemy wtedy indywidualnie rozpatrzyć. Jeżeli jest skala większa, są jednostki wojewody, które to rozpatrują. Tak samo możemy rozpatrywać w przypadku pożaru, czy straty zwierzęcia, choroba, śmierć, to jest podstawa do umorzenia podatku.

Radna Grażyna Palto – Pani Skarbnik, na czym my najwięcej tracimy, jeżeli chodzi o subwencję?

Wójt Radosław Król – chciałbym skończyć, bo to jest istotna sprawa. Korzystając z instytucji umorzenia podatku, myślę, że to jest w naszej gminie, już praktyka od trzech lat stosowana, my nie rozpatrujemy w sposób taki, że jednemu damy, drugiemu nie damy. Zawsze można zajrzeć do dokumentów. Nigdy nie ma tak, że komuś damy bez rozeznania sytuacji. Zawsze są brane faktury pod uwagę, jest wyliczany dochód danego mieszkańca, sprawdzamy jakie są możliwości realne na spłatę. Jeżeli chodzi tutaj o instytucje umorzenia podatku, to odbywa się tylko na wniosek pracownika merytorycznego, który wskazuje, bądź nie wskazuje, pomaga w podjęciu decyzji. Także wdowa skorzysta, proszę się nie obawiać. Każda osoba, która składa i ma do tego prawo będzie objęta takim wsparciem. Warto byłoby rozważyć te częściowe, te 59,00 zł, jako kompromis. Jest pozytywna opinia, pierwszy raz.

Radny Marek Naruszewicz – chcę tylko zwrócić uwagę na dysproporcje, tych podwyżek. Podatek od nieruchomości wzrasta o niecały procent, tak jak Pani Skarbnik powiedziała, natomiast podatek rolny o ponad 10%. Także tu pewne grupy się tylko wydziela.

Wójt Radosław Król – można też powiedzieć, że np. cena w przyszłym roku będzie 30,00 zł i spadek będzie 100%.

Skarbnik Krystyna Truchan – ale proszę zobaczyć w odwrotną stronę. Z maksymalnych na stawki jakie mamy w podatku od nieruchomości jaki jest procent, a jaki jest maksymalny nawet od 59,00 zł ceny żyta proponowany przez Pana Wójta?



Wójt Radosław Król – są niższe.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Leszek Cedrowski – czy są uwagi do projektu? Nie widzę, wobec tego przechodzimy do omawiania projektu uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych, jest to 8 punkt przyszłej sesji. Proszę projektodawcę o wprowadzenie.

Wójt Radosław Król – proszę Panią Skarbnik.

Skarbnik Krystyna Truchan – jest analogicznie jak w poprzednim projekcie, w stawkach od podatku od nieruchomości, też tutaj macie Państwo tak zaplanowany wzrost stawek na 2014 rok.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Leszek Cedrowski – czy są uwagi do projektu?

Radny Marek Naruszewicz – chcę zapytać, samochody ciężarowe od 3,5 tony do 5,5 tony, przewidywany wpływ 674,00 zł. Mamy tylko jeden samochód?

Skarbnik Krystyna Truchan – tak.

Radna Grażyna Plato – to znaczy, że mieszkańcy są biedni.

Skarbnik Krystyna Truchan – muszą być zgłoszone do Starostwa z wykonywanej działalności. Mamy informacje z Urzędu Skarbowego i tak to wygląda. W ogóle dochody z tego tytułu są niskie.

Radna Grażyna Plato – Pani Skarbnik mam pytanie, w tych materiałach pomocniczych jest tu taka rubryka autobusy od 15 miejsc do 30 i więcej. Podatek za te autobusy, to jest 60 000,00 zł?

Skarbnik Krystyna Truchan – nie. Razem całego podatku.

Radna Grażyna Plato – czyli 28 000,00 zł, 29 000,00 zł za wszystkie autobusy. To jestem w szoku, bo my jak kupujemy bilety miesięczne, to nam mówią, my w gminie takie podatki płacimy. Jak zaczyna się rok szkolny to bilet szkolny zaczyna się od 100,00 zł, a kończy się rok szkolny, to bilet kosztuje 150,00 zł. Cały czas taki kit mi wciskają, że to takie podatki w gminie są ustalone.

Skarbnik Krystyna Truchan – z tego tytułu są skutki, żebyście Państwo wiedzieli i to jest już tak sukcesywnie z roku i tak średnio za ten rok przewidujemy skutek 30 000,00 zł, czyli połowa tego co tutaj jest proponowana.

Radna Grażyna Plato – bo tak się zastanawiam, gdzie jest podatek za te busy, które tak latają.



Wójt Radosław Król – firmy transportowe działają tak w trudnych czasach, że różne koszty, paliwa i inne rzeczy, że to na pewno będzie skutkowało wzrostem biletów, bądź przerejestrowaniem samochodów do innych gmin. Autobusy, te które tu jeździły, te wszystkie mniejsze, one były wynajęte, one nie były tu zarejestrowane. Zarejestrują w Czechach, czy Słowacji bo tam są mniejsze podatki.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Leszek Cedrowski – czy są uwagi do projektu uchwały? Nie widzę, przechodzimy do punktu 9 przyszłej sesji w sprawie określenia wysokości stawek dziennych opłaty targowej, poboru opłaty w drodze inkasa oraz określenia wynagrodzenia za inkaso.

Skarbnik Krystyna Truchan – przy sprzedaży z ręki i kosza było 7,00 zł i jest 7,00 zł. Przy sprzedaży z pojazdu samochodowego o 1,00 zł w górę. Ze stoiska o 1,00 zł w górę, z pozostałych form sprzedaży o 1,00 zł w górę. W innych miejscach targowych poza wymienionymi o 2,00 zł w górę. Przechodzimy do §2 przy sprzedaży z kosza było 7,00 zł i jest 7,00 zł. Przy sprzedaży z pojazdu o 2,00 zł w górę, ze stoiska o 2,00 zł w górę i z pozostałych form sprzedaży o 2,00 zł w górę i w innych miejscach o 2,00 zł. Czyli przyjęta zasada, że w §1 o 1,00 zł w górę, oprócz sprzedaży z ręki, w §2 o 2,00 zł w górę, oprócz przy sprzedaży z ręki.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Leszek Cedrowski – jakie wpływy z tego tytułu są do Gminy?

Skarbnik Krystyna Truchan – planowane było 35 000,00 zł i tak mniej więcej koło tego będzie się kształtowało.

Radny Roman Paluch – kto prowadzi inkaso?

Skarbnik Krystyna Truchan – spółka, zgłosiła dwie osoby do zbierania opłaty targowej. Wymieniają się wzajemnie i uzupełniają. Było tak podzielone, że w jednym miesiącu jedna osoba, w drugim miesiącu druga osoba. Niemniej jednak sprawdzałam, czy w soboty też są zbierane, tak bo wpływają na konto urzędu.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Leszek Cedrowski – czy są uwagi do projektu uchwały? Nie widzę. Zrealizowaliśmy punkt 1, przechodzimy do punktu 2 sprawy różne. Czy ktoś chciałby zabrać głos?

Dyrektor Punktu Przedszkolnego Barbara Żebrowska – mam pytanie, czy został sporządzony dokument prawny dotyczący zmian dotacji dla Punktu Przedszkolnego?

Dyrektor BOS Elżbieta Sosnowska – chodzi o opinię prawną?

Dyrektor Punktu Przedszkolnego Barbara Żebrowska – tak.



Dyrektor BOS Elżbieta Sosnowska – tak, został sporządzony.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Leszek Cedrowski – czy można się z nim dokładnie zapoznać?

Sekretarz Alina Romanowicz – tak.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Leszek Cedrowski – nie wszyscy z Państwa byli na komisji oświatowej, na której była poruszana sprawa dotacji przyznanej przez Radę Gminy dla naszego przedszkola. Jest obecna Pani Dyrektor przedszkola. Dotacja uległa poważnej zmianie i najwięcej emocji wzbudziła, po pierwsze sama obniżka, po drugie to, że dotyczy od 1 stycznia tego roku. Pieniądze w części zostały już potrącone. Pan Wójt sugerował, że możemy zmienić projekt uchwały, może on jeszcze wpłynie na sesję, mówiący o wysokości dotacji. Mamy zapis, że dotujemy 40% kosztów najbliższego publicznego przedszkola, tj. w Miłkach. Tam, z tego co się dowiedziałem, od 1 września dosyć poważnie obniżyły się koszty prowadzenia. W związku z tym tutaj ta zmiana. Ona dosyć mocna obniża, bo z 293 zł., po dłuższej analizie BOS do 244,00 zł, była to pierwsza propozycja. Prosimy o informację, o takich kosztach, o innych sąsiednich przedszkolach, jak również o dokumencie określającym poziom tych kosztów w Gminie Miłki, na podstawie którego ustala się wysokość dotacji do przedszkolaka w naszej gminie. Rozumiem, że były takie dwa dokumenty, na początku roku i teraz we wrześniu.

Dyrektor BOS Elżbieta Sosnowska – tak, ale takie ostateczne wydatki bieżące ustalone są na poziomie 610,00 zł i są to konkretne wyliczenia ze względu na działy, paragrafy, które biorą udział w ustaleniu wydatków w roku bieżącym, to zostało Państwu przygotowane.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Leszek Cedrowski – ja osobiście wyrażałem zdanie, że nie mogę pogodzić się z sytuacją, kiedy w trakcie trwania roku przyznanej dotacji zmienia się wysokość tej dotacji. Rzutuje to na całość przedszkola, na działalność biznesową i organizacyjną. Nie wyobrażam sobie jak można w takich warunkach prowadzić, tym bardziej, że są dokumenty, gdzie nasi decydenci piszą, że przyznaje się na rok 2013 dotacje w wysokości 293,00 zł na jednego ucznia. Także tutaj jednoznacznie przyznane jest na cały rok. Później w ciągu roku to się zmienia. Pani Dyrektor BOS-u powołuje się na stanowisko MEN z 2006, co prawda na komisji Pani powoływała się na zmianę przepisów z czerwca, jak gdyby związku nie wyłoniłem jeszcze, jak na razie.

Dyrektor BOS Elżbieta Sosnowska – próbowałam wytłumaczyć skąd wynikała potrzeba zwrócenia się do Gminy Miłki z podaniem kwoty wydatków bieżących we wrześniu. Potrzeba ta wynika z faktu zmiany przepisów w tym względzie, wydatki bieżące zgodnie z ustawą zmieniającą ustawę o systemie oświaty zostały inaczej zinterpretowane. Zgodnie z nowymi wytycznymi do wydatków nie wlicza się żadnych opłat rodziców za żywienie i opłat stałych. Wcześniej nie było takich zapisów w przepisach. W związku z tym, we wrześniu powołując



się na zmianę przepisów o zmianie systemu oświaty poprosiłam i wystąpiłam do gminy Miłki o przeanalizowanie nowego przepisu i aby podać mi już właściwą kwotę wydatków bieżących.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Leszek Cedrowski – a dlaczego ta sytuacja ma dotyczyć stawki od 1 stycznia?

Dyrektor BOS Elżbieta Sosnowska – otrzymaliśmy informację znacznie odmienną od pierwotnej kwoty wydatków bieżących i zaczęła się analiza, dlaczego jest w takiej, a nie innej wysokości. Była wyższa, jest niższa. To co Państwu rozdałam, to jest kwota wydatków ustalonych do końca roku na podstawie informacji z Gminy Miłki. Ponadto Gmina Miłki informuje, że pierwsza kwota wydatków bieżących była jak gdyby zaniżona.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Leszek Cedrowski – i rodzi się pytanie, kto ma ponieść konsekwencje?

Dyrektor BOS Elżbieta Sosnowska – rzeczywiście jest to sytuacja wyjątkowa, która nie była do przewidzenia w żaden sposób. Jak Państwo przeczytają opinię prawną, wynika z niej jasno, że my mamy rozliczyć i zamknąć dotacje w okresie rocznym.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Leszek Cedrowski – jak to się ma do zapisów, że udziela się na rok 2013? Gdzie jest jeszcze pismo, w którym Pani Dolecka, pisze że na jednego ucznia w takiej kwocie i tak dalej. Została udzielona, więc bez względu na przyczyny powinna ona funkcjonować do kolejnej zmiany. Jeżeli już opierając się na stanowisku MEN i ustawy z czerwca, to nie może dotyczyć stycznia.

Radny Roman Paluch – dla mnie też jest to dziwna sprawa.

Skarbnik Krystyna Truchan – wracając do zmiany w budżecie, kiedy wprowadzaliśmy dodatkową kwotę, ponieważ ja w projekcie, pamiętacie Państwo, w projekcie budżetu zwiększenie tej dotacji dla naszego punktu, natomiast nie założyłam, aż takiej dużej. Później w momencie kiedy otrzymaliśmy środki wystąpił Pan Wójt do Rady o zwiększenie, celem zabezpieczenia tego do końca roku. Też to budziło wątpliwości, że tak jak Państwo widzą, że z kwoty 176,00 zł wyszła kwota 294,00 zł. Dla mnie była to ogromna kwota podwyższenia, bo ani procent inflacji, a zasady przeliczania się nie zmieniły. Szczerze mówiąc dotacja została wypracowana w danych miesiącach, natomiast tak jak Pani Ela mówi, dotacje rozlicza się rocznie.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Leszek Cedrowski – to zapisy uchwały są niezgodne z prawem? Mam tu pismo, Pani Dolecka je podpisała.

Sekretarz Alina Romanowicz – zmieniła się ustawa.



Wiceprzewodniczący Rady Gminy Leszek Cedrowski – to powinno być od zmiany ustawy. Jest okres przejściowy, przy wdrażaniu każdego aktu prawnego, aby dostosować przepisy miejscowe do stanu faktycznego. Pani Dolecka pisze, do Pani Żebrowskiej dyrektora przedszkola, że po złożeniu wniosku i całej dokumentacji informuje o przyznaniu dotacji na 2013 rok Niepublicznemu Punktowii Wychowania Przedszkolnego „Mały Artysta” mieszczącego się przy ul. Grunwaldzkiej w Wydminach w wysokości 294,00 zł miesięcznie na każde dziecko. Nic dodać, nic ująć.

Dyrektor BOS Elżbieta Sosnowska – rzeczywiście pierwsze pismo informujące poszło z taką informacją, ale to wynikała z pierwszej kalkulacji, które były podane przez gminę Miłki. Ale jednocześnie należy pamiętać, że przepisy uchwały mówią o 40% wydatków bieżących. Chodzi o to, aby ten rok budżetowy zamknąć kwotą zgodną z przepisami. Rzeczywiście przyznaję rację, bo nawet formułowałam zapisy tego pisma było podane 294,00 zł, ponieważ tak było wyliczone. Nikt nie przewidział, że taka sytuacja we wrześniu będzie miała miejsce.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Leszek Cedrowski – dlaczego Niepubliczne Przedszkole ma ponosić konsekwencje?

Dyrektor BOS Elżbieta Sosnowska – tak naprawdę do tej pory to co się zadziało między Niepublicznym Przedszkolem, a Urzędem Gminy to jest jak gdyby korekta transzy jednej wrześniowej. Cała reszta do tej pory nie została tak naprawdę ruszona. Pismo informujące poszło do Pani Żebrowskiej i do tej pory cały czas trwa analiza, opieramy się na kolejnych opiniach prawnych, opieramy się tutaj na różnych stanowiskach i tak naprawdę się jeszcze nic nie zadziało.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Leszek Cedrowski – jak się nie zadziało, ile Pani dostała tej dotacji?

Dyrektor Punktu Przedszkolnego Barbara Żebrowska – na razie korekta od września.

Skarbnik Krystyna Truchan – korekta dotyczyła na razie całego roku, ale odnośnie groszowych spraw, ponieważ proszę to o tym powiedzieć, korekta dotyczyła tego, że kwota przyznanej dotacji była 294,00 zł zaokrąglona do pełnych złotych. W momencie jak gdyby rozważania przez RIO, która odstąpiła od przeprowadzenia kontroli tej dotacji ze względu na to, że nie było to przedszkole niepubliczne, tylko punkt przedszkolny, co nie było w zakresie przeprowadzenia takiej kontroli, miała być kontrola na podstawie NIK i RIO z takim upoważnieniem Pani przyjechała, natomiast odstąpiła od tej kontroli. Po tym momencie zweryfikowana została kwota do dwóch miejsc po przecinku. Wtedy Pani została zweryfikowana ta dotacja i pomniejszona o grosze, te które tam wynikały od początku roku.

Dyrektor BOS Elżbieta Sosnowska – to się zadziało rzeczywiście od początku roku i było to 15,00 zł. W tym momencie nie została zmniejszona żadna kwota od stycznia, tylko nastąpiło śródroczne rozliczenie dwóch miesięcy.



Dyrektor Punktu Przedszkolnego Barbara Żebrowska – wrzesień, październik.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Leszek Cedrowski – o jaką kwotę została pomniejszona dotacja?

Dyrektor BOS Elżbieta Sosnowska – trzy tysiące z kawałkiem.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Leszek Cedrowski – łącznie?

Dyrektor Punktu Przedszkolnego Barbara Żebrowska – nie, w jednym miesiącu.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Leszek Cedrowski – ja pytam o kwotę całą pomniejszenia dotacji. Mam tu tabelkę i z niej wynika, że w miesiącu październiku zamiast 7 347,00 zł, wypłacono 1 072,00 zł.

Dyrektor BOS Elżbieta Sosnowska – tylko, że należy wziąć pod uwagę, że mieliśmy inną kwotę na której bazowaliśmy wyliczając dotację, a po otrzymaniu nowej kalkulacji z sąsiedniej gminy okazało się, że wypłacone 7 000,00 zł nie było kwotą należną.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Leszek Cedrowski – dobrze, ale w jaki sposób chce mi Pani wytłumaczyć, że nie ma potrącenia od stycznia?

Zastępca Wójta Maria Dolecka - nie jest od stycznia, tylko za wrzesień i październik.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Leszek Cedrowski – ale jaka kwota? Za cały rok od stycznia naliczając jest 12 500,00 zł i potrąca się rząd 6 000,00 zł i kolejny miesiąc podobny? 293,00 zł, a 240,00 zł, to jaka jest różnica? 50,00 zł. 50 razy 25 dzieci to jest 12 500,00 zł rocznie. Skoro w jednym miesiącu potrąca się połowę tej kwoty to od kiedy jest potrącenie? Po prostu nalicza się we wrześniu zwrot.

Dyrektor BOS Elżbieta Sosnowska – kwota, która jest teraz ustalona na poziomie 244,00 zł, jest wynikiem wielu pism. Tak naprawdę pierwszą kwotą, którą uzyskaliśmy od Gminy Miłki, była to kwota 421,00 zł na ucznia, a nie 610,00 zł i te 421,00 zł i z tego poszło te 40%. To była kwota należna za wrzesień. Teraz te 421,00 zł, zaczęły się analizy, skąd, dlaczego? Cały czas była prowadzona korespondencja z Gminą Miłki, gdzie ostatecznie stanęliśmy na 608,00 zł na ucznia i z tego dopiero wychodzi 40% wydatków bieżących. Teraz trzeba brać pod uwagę cały rok.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Leszek Cedrowski – no właśnie, cały rok i to znaczy potrącić od stycznia. Ta stawka będzie obowiązywała od stycznia, te 244,00 zł.

Dyrektor BOS Elżbieta Sosnowska – według wyliczeń właśnie tak.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Leszek Cedrowski – no właśnie, więc potrącenie od



stycznia.

Zastępca Wójta Maria Dolecka – będzie potrącona na pewno od stycznia, bo nie będziemy płacić więcej, niż jest należne 244,00 zł, subwencja jest na rok, dotacja będzie od stycznia potrącona, ta różnica.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Leszek Cedrowski – od 31 grudnia znowu zmienia się uwarunkowania i będzie jeszcze nowa stawka, to jest nonsens.

Zastępca Wójta Maria Dolecka – to jest nonsens ustawodawcy.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Leszek Cedrowski – nie, nieprawda, to jest nonsens interpretacji tutaj, ponieważ jeżeli zmieniają się warunki od września, to od września zmieniamy stawkę, a nie do 1 stycznia.

Radny Marek Naruszewicz – Pan Mecenasa Jankowski w tej opinii powołuje się na ustawę z 13 czerwca 2013 roku. Ta ustawa jest chyba tutaj zacytowana, z tego co ja rozumiem. W tej ustawie nie ma ani jednego zdania, że dotację rozlicza się rocznie. Jest napisane, że dotacji udziela się na rok, wydatki bieżące. Nie ma ani słowa w tej ustawie, że rozlicza się rocznie. Dalej jest to interpretacja Mecenasa, że jest dotacja roczna, ale to już interpretacja. Sama ustawa o tym nie mówi. Jeżeli jest to cała ustawa.

Dyrektor BOS Elżbieta Sosnowska – to nie cała ustawa.

Radny Marek Naruszewicz – na podstawie tej opinii inaczej nie można myśleć.

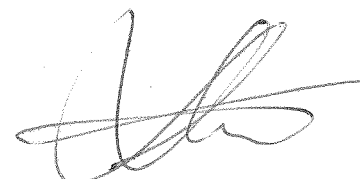
Dyrektor BOS Elżbieta Sosnowska – jest to cytat art. 1 na podstawie, którego opierał się Mecenasa Jankowski.

Radny Marek Naruszewicz – no to bardzo prosimy, aby zapoznać nas z całą ustawą.

Zastępca Wójta Maria Dolecka – to niech sobie Pan weźmie internet i sobie przeczyta. Nie będziemy tracić komisji na czytaniu ustaw. To trochę niepoważne Panie Radny. Jeżeli ktoś chce być w komisji oświatowej, to powinien sobie przeczytać, znać szczegóły, jeżeli podważa się to co mówimy.

Radny Marek Naruszewicz – Pan Mecenasa Jankowski próbował nam udowodnić, że ma rację, ale niestety na podstawie tej opinii nie można absolutnie przyznać racji.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Leszek Cedrowski – po całej tej dyskusji uważam, że Pani Dyrektor powinna zaskarżyć do instytucji, do Sądu, do należnych organów, ponieważ naprawdę w pojęciu żadnych zasad się to nie mieści. Nie może być tak, że we wrześniu zmieniają się koszty w Publicznym Przedszkolu w Miłkach, a potrąca się od stycznia. Skoro od stycznia były to inne koszty ustalone i nikt nie wnikał w ich wysokość, to mają



obowiązywać do czasu zmiany. Moim zdaniem jeżeli się ustala na rok, to na podstawie warunków jakie istniały w styczniu. Dla mnie to jest jasne i dopiero możemy mówić o nowej stawce od 1 stycznia. To jest moje zdanie. Tutaj to wygląda inaczej, tu inaczej się interpretuje. Z tą kancelarią akurat i z jej opiniami nie raz mieliśmy do czynienia. Nie zgadzaliśmy się z częścią.

Radny Marek Naruszewicz – jeszcze raz chcę się powołać na tą ustawę, która mówi „podstawą do ustalenia dopłaty są wydatki bieżące ponoszone przez najbliższą gminę”. Tak mówi ustawa, na którą się Pan Mecenas powołuje.

Dyrektor BOS Elżbieta Sosnowska – jeżeli mogę wtrącić, do Pani Żebrowskiej poszła informacja, otrzymała pismo i nie miała żadnych uwag, co do zmian w wysokościach dotacji. Dlatego też w październiku zadziało się to, że nastąpiło wyrównanie dotacji do kwoty właściwej. Pani Żebrowska też nie wniosła żadnego wniosku, pisma negującego działanie urzędu.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Leszek Cedrowski – pisma nie, ale wyrażała swoje zdanie od jakiegoś czasu, więc należało, jeżeli ma się dobrą wolę, powiedzieć co ma zrobić, żeby ochronić dzieci. Dzieci, dla których Pani zorganizowała, dostarczała usługi i towar na poziomie określonym na początku roku. Gdyby wiedziała o tej sytuacji, nie byłoby języka obcego i zamknęłaby się w kwocie, którą otrzymała. A dziś ma ona pokryć konsekwencje tego, tzn. zapłacić 15 000,00 zł z własnej kieszeni.

Dyrektor Punktu Przedszkolnego Barbara Żebrowska – po prostu wystąpię na drogę sądową, bo ani Radni, ani po stronie gminy nie idzie nam tu rozstrzygnąć.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Leszek Cedrowski – Rada może jedynie zmienić uchwałę, którą przyjmowała i zwiększyć udział z 40% do odpowiedniej wysokości, ale chyba nie tędy droga, ponieważ dla Pani nikt już nie zwróci poniesionych wydatków. W tym układzie jeżeli nie zmieni się spojrzenie na to, to Pani już straciła.

Dyrektor Punktu Przedszkolnego Barbara Żebrowska – myślę, że się nie zmieni, już się ustosunkowali prawnicy z Urzędu Gminy i zostają przy swoim. Tak jak powiedziałam, pewnie wystąpię na drogę sądową i poczekamy sobie troszeczkę na rozstrzygnięcie tego.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Leszek Cedrowski – jeżeli będziemy tak traktować przedsiębiorców to należy zapomnieć o rozwoju naszej Gminy.

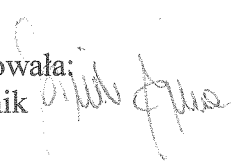
Sekretarz Alina Romanowicz – musimy działać zgodnie z prawem i myślę, że jakiś kompromis z tego wyjdzie.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Leszek Cedrowski – rozumiem, że temat wyczerpany, czy są inne sprawy? Nie widzę. Wobec wyczerpania porządku obrad zamykam posiedzenie



komisji.

Protokołowała:
Anna Binik



Wiceprzewodniczący Rady Gminy
Leszek Cedrowski